

STUDIA HILDEGARDIANA SARIENSIA 4 (2017)

Niestrudzony propagator i popularyzator dzieł św. Hildegardy w Polsce, ks. Wiesław Hudek wraz z zespołem redakcyjnym czwartym tomem „Studiów Hildegariańskich” inauguruje drugie dziesięciolecie okrzepłego już żorskiego festiwalu.

Recenzowany tom, na 321 stronach mieści w głównej części siedem tekstów źródłowych i artykułów naukowych. Część II (omówienia, recenzje, *varia*) to 6 recenzji i sprawozdań. Od razu można zapytać Redakcję, dlaczego teksty ks. Ireneusza Pawlaka *Refleksje nad znaczeniem „Instrukcji Episkopatu Polski o muzyce kościelnej” dla rozwoju muzyki liturgicznej w Polsce* oraz Doroty Woszczyny pt. *Leczenie wg pism św. Hildegardy* nie znalazł się w zasadniczej części periodyku, wszak są to autorskie ujęcia problemowe, a dodatkowo, drugi stanowi treść referatu wygłoszonego na konferencji i to poświęconej św. Hildegardzie. Zdaniem recenzenta, z powodzeniem mogłyby znaleźć swe miejsce właśnie w części pierwszej tomu. W III dziale zamieszczono pięć kompozycji nagrodzonych na konkursie kompozytorskim, będącym istotnym filarem żorskiego festiwalu.

Struktura tomu nie odbiega od wypracowanego w ubiegłych latach, zresztą podobny układ przyjmują także inne czasopisma naukowe. Znakomita większość prezentowanych w numerze studiów dotyczy osoby i dzieła św. Hildegardy, zgodnie zresztą z profilem naukowym pisma. Jednak i pozostałe warte są lektury.

Pierwszym zamieszczonym tekstem jest tłumaczenie Drugiej Księgi *Żywotu św. Hildegardy, dziewicy* (ss. 19–29). Trudu przekładu, na podstawie pisma Teoderyka z Echternach w edycji Moniki Klaes z 1993 r. (seria: *Corpus Christianorum Continuatio Mediaevalis*, t. CXXVI), podjęła się Małgorzata Kowalewska, znana autorka opracowań pism świętej. Tak więc polskojęzyczny czytelnik dostaje do rąk czytelny przekład źródła. Jest to kontynuacja pracy M. Kowalewskiej z poprzedniego tomu, a jak wynika z zapowiedzi, kolejnej partii spodziewać się należy w następnym tomie.

Następny artykuł, niezwiązany co prawda z osobą św. Hildegardy, niemniej dotykający istoty muzyki sakralnej, wyszedł spod pióra niedawno zmarłego francuskiego muzyka, Claude’a Thompsona pt. *Esej na stulecie Motu proprio Świętego Piusa X o muzyce sakralnej 1903–2003* (oryginał w jęz. fr. ss. 31–40, tłum pol. Danuty Karwat, ss. 41–50). Na temat wspomnianego motu proprio napisano wiele studiów i analiz, a prezentowany tekst, choć może nie jest odkrywczy, to przekazuje osobistą refleksję na temat muzyków i muzyki liturgicznej na przełomie XX i XXI w.

Trzeci tekst, w wersji angielskiej, ks. Janusza Mocarskiego, kapłana diecezji Rockville Centre (USA) dotyczy pojęcia „nada” według św. Jana od Krzyża jako drogi do prawdziwej wolności i rozkwitu człowieka jak brzmi tytuł opracowania w tłumaczeniu na polski. Tekst (ss. 51–57) wyjątkowo nie jest tłumaczony w całości, a jedynie redakcja zamieściła krótkie streszczenie na s. 58. Autor, zafascynowany psychologią, w artykule akcentuje potrzebę prowadzenia badań interdyscyplinarnych na pograniczu duchowości i psychologii.

Kolejnym, czwartym artykułem w roczniku jest opracowanie Małgorzaty Kowalewskiej (chyba „etatowej” już autorki „Studiów”) pt. *Filozoficzne i teologiczne podstawy antropologii Hildegardy z Bingen* (ss. 59–69). Tekst jest komplementarny z esejem zamieszczonym w poprzednim numerze „Studiów” (*Filozoficzne podstawy teologii Hildegardy z Bingen*, ss. 29–35). W aktualnym artykule autorka przedstawia myśl św. Hildegardy, według której, człowiek, znajdujący się w centrum bytów, pojawił się jako cel stworzenia przez Boga wszechświata. Nie był on jednak celem ostatecznym, lecz pewnego rodzaju etapem dla zrealizowania zamysłu wcielenia Logosu. Święta Hildegarda rozpatruje anatomiczne cechy człowieka w świetle filozofii przyrody, zestawiając uniwersum i człowieka jako makro- i mikrokosmos.

Ks. Jacek Wróbel jest autorem następnego tekstu pt. *Próba reinterpretacji hildegariańskich cnót i wad na przykładzie wybranych fragmentów z „liber Vitae Meritorum” św. Hildegardy z Bingen* (ss. 71–75, streszczenie ang., s.76). Autor skoncentrował się na dwóch parach przeciwstawień: zwycięstwo (*victoria*) – tchórzostwo (*ignavia*) oraz wstrzemięźliwość (*abstinentia*) – obżarstwo (*ingluvies*). Opis owych cnót i wad (w oryginale pierwszeństwo mają wady) naświetlony został w kontekście postaw prozdrowotnych. W koncepcji św. Hildegardy zachowanie równowagi w człowieku wymaga nie tylko prowadzenia odpowiedniego trybu życia, stosowania leków, ale także zachowanie higieny umysłowej, na którą składa się m.in. wybór cnót z jednoczesnym odrzuceniem wad. A tytułowa reinterpretacja cnót i wad to w stosunku do tchórzostwa: unikanie za wszelką cenę poniesienia krzywdy, strat (np. na zdrowiu). W stosunku do obżarstwa: nieuporządkowanie hierarchii wartości w życiu człowieka (paradoksalnie np. poprzez uleganie modzie na niejedzenie), podczas gdy chodzi naprawdę o właściwy stosunek do odżywiania. Można się z autorem zgadzać lub nie, ale z tekstem naprawdę warto się zapoznać.

Michał Sławecki zaprezentował sylwetkę artystyczną i zanalizował pokrótce dwie kompozycje maryjne kard. D. Bartolucciego, niedawno zmarłego dyrektora Kapeli Sykstyńskiej. Opracowanie zawarte na ss.77–86 (streszczenie wł. s. 87) obejmuje zasadniczo analizę dwóch antyfon maryjnych *Sub tuum praesidium* oraz

Salve Regina, kompozycji Domenico Bartluciego. Autor poszukuje w nich pierwiastków gregoriańskich i stara się ukazać warsztat kompozytora przetwarzającego te popularne tematy w dziełach chóralnych a cappella. Artykuł przybliży także postać samego kierownika *Capellae Sixtinae* w roku stulecia jego urodzin.

Zasadniczą część tomu zamyka artykuł Konrada Janowskiego, *Psychologia a religia: psycholog między nauką a wiarą* (ss. 89–96, streszczenie niem. s. 97). Autor najpierw krótko charakteryzuje fenomen religii, następnie ukazuje psychologię jako naukę, by następnie ukazać punkty styeczne między nimi.

Czwarty zeszyt *Studiów Hildegariańskich* jest udaną kontynuacją inicjatywy, która coraz śmielej poczyną sobie w polskiej przestrzeni naukowej. Trzeba zauważyć i pochwalić Redakcję za staranną szatę edytorską, poprawiającą się z roku na rok czytelność druku, zwłaszcza dzieł muzycznych w ostatniej części. Gratulując tego, co zespół redakcyjny pod kierunkiem ks. Wiesława Hudka już osiągnął, życzyć wypada dalszych sukcesów i poszerzania kręgu czytelniczego.

Czesław Grajewski, UKSW